SPIS TREŚCI

I. POWIĄZANIA

1. Klemens Ratajczak: Rola handlu wiejskiego oraz przetwórstwa rolno – spożywczego w rozwoju produkcji towarowej i specjalizacji w rolnictwie ... 9
2. Bogna Pilarczyk: Powiązania między handlem a przetwórstwem rolno – spożywczym 21

II. SYSTEM I INSTRUMENTARIUM

1. Maria Sławińska: Instrumenty sterowania obrotem środkami produkcji ... 31
2. Piotr Rzepczyński: Marże handlowe jako instrument kierowania działalnością handlową 41
3. Henryk Mruk: Kredyt konsumpcyjny jako instrument sterowania spożyciem 46
4. Zbyszek Grocholski: Rola konsumenta w marketingowej koncepcji zarządzania 55

III. SPOŻYCIE ŻYWNOŚCI

1. Halina Szulce: Przemiany w poziomie i strukturze spożycia żywności 67
2. Kazimierz W. Rogoziński: Re-naturalizacja spożycia? 74

OD REDAKTORA

Zebrane w tym tomie artykuły pochodzą od autorów legitymujących się różnym stażem naukowym. Zajmują oni także – co oczywiste – odmienne stanowiska badawcze i z tej racji inaczej odczytują tytułowe hasło: sterowanie. Jedni odczytują je w sposób dosłowny, skupiając swą uwagę na najbardziej skutecznych instrumentach sterowania kompleksem gospodarki, nie tylko żywnościowej; inni natomiast zwracają uwagę na znaczenie oddziaływań pośrednich, realizowanych poprzez (pośrednie) kształtowanie odpowiednich warunków. Ale pomimo tych odmiennych ujęć, artykuły zebrane w tym zeszycie posiadają także pewne rysy wspólne. Pierwszą wyróżniającą je cechą jest kryzysowy kontekst, w którym się sytuują. Przyjęta perspektywa czasowa (pierwsza połowa dekady lat osiemdziesiątych) sprawia, że w wielu artykułach (B. Pilarczyk, M. Sławińskiej, H. Szulce) warstwa dokumentująca staje się dodatkowym walorem. Z opisu tych kryzysowych realiów wyłania się stan, który można by określić jako nadczynność biurokracji gospodarczej. „Wykreowała" ona swoistą mutację handlu, którą najtrafniej określa nazwa: handel administrowany. Zresztą wyraźne ograniczenie wpływu instrumentów stricte ekonomicznych odnosi się nie tylko do sfery obrotu; spadek znaczenia takich kategorii ekonomicznych, jak cena, kredyt czy marża wyraźnie jest zauważalny w całym organiźmie gospodarczym. Kryzys, zresztą jakikolwiek kryzys, jest wyzwaniem skierowanym wobec obserwatorów „uprawiających" naukę. Wypada wyrazić nadzieję, że uwikłanie w nim nie tylko nie skraca perspektywy poznawczej, ale ponadto ją jeszcze wyostrza.

Innym wspólnym rysem prezentowanych w tomie rozpraw jest złożoność podejmowanych problemów. Wynika ona – w oczywisty sposób – już z samej wieloszczeblowej natury kompleksu gospodarki żywnościowej, a komplikuje się jeszcze bardziej jeśli uwzględni się jej bezpośrednie otoczenie. Ponadto o każdym ze szczebli owego kompleksu można pisać różnie: raz eksponując wyabstrahowane ujęcia systemowe, bądź też (innym razem) skupiając uwagę badawczą na opisie realnych procesów gospodarczych, a każde z tych ujęć zabarwione być może jeszcze profesjonalną opcją badacza. Nie było więc rzeczą specjalnie trudną doszukać się ... jedności w wielkości[1]. Jeśli tytułowego sterowania nie będziemy interpretować tyleż wąsko, co instrumentalnie (bo takie ujęcie grozi „przesterowaniem"), lecz rozumieć je

[1] Na szczęście podobieństwo stanowisk i zgodność poglądów nie dają się odnieść do wszystkich kwestii. Klamrą spinającą ten zeszyt jest – powstały najzupełniej przypadkowo – dwugłos. Byłoby rzeczą nieskromną mniemać, że wywoła on rezonans, ale może przynajmniej zostanie zauważony.

będziemy szerzej, jako naprowadzanie, to nie ulega wątpliwości, że cały kompleks żywnościowy powinien skuteczniej być naprowadzany na rynek, określony przez H. Szulce, jako rynek otwarty.

Może mniej rzucające się w oczy, ale również warte odnotowania, jest udzielające się z tych kart oczekiwanie rozstrzygnięć zasadniczych, odnoszących się do kompleksu nazwanego umownie gospodarką żywnościową. Chodzi już nie tylko o retusze systemu ekonomiczno-finansowego stosowanego w tym kompleksie, lecz o zasadniczą reorientację, czy – jak się to ostatnio określa – o restrukturyzację gospodarki. Rolnictwo i obudowujące je działy (ogniwa) tkwiły niezmiennie w cieniu innych ważniejszych procesów gospodarczych, społecznych i politycznych. I oto teraz, po czterdziestu latach okazało się, że jest to jedna z nielicznych (a niebawem może się okazać, że jedyny) sektor gospodarki PRL, którego wyroby spełniają warunek eksportowej konkurencyjności.

Redaktor tego zeszytu pozostawił autorom swobodę w wypełnianiu treścią ram z grubsza zarysowanych tytułem tomu. Owa, względna swoboda stała się pewnym utrudnieniem przy porządkowaniu artykułów. Można było zastosować różne kryteria porządkowania i grupowania tekstów w osobne fragmenty. Przyjęty trójczłonowy podział tomu skupia uwagę na następujących grupach zagadnień:

- opisie realnych procesów gospodarowania, ogarniające całość lub poszczególne ogniwa kompleksu żywnościowego we wzajemnych odniesieniach,
- prezentacji instrumentarium, dokonanej w kontekście ujęć systemowych, bądź marketingowych,
- spożyciu żywności, rozumianemu nie tyle jako akt, ale jako finalna faza społecznego procesu wytwarzania i gospodarowania żywnością.